**Zajęcia korygowania wad mowy –1-2-3 au**

**22-26.06.2020r.**

**( H. Pich, Ł. Kałuża, B. Nowak, A. Ceglarz )**

**Drodzy Rodzice i drodzy Wychowankowie!**

 Już niebawem rozpoczynają się upragnione wakacje, ale nie ma wakacji od pracy nad poprawną wymową. Pamiętajcie, proszę o codziennych rozgrzewkach narządów mowy, o ćwiczeniach oddechowych oraz artykulacyjnych. One nie muszą być nudne.

Przedstawione poniżej zabawy zawierają bezpieczne ćwiczenia logopedyczne, czyli takie, które nie zaszkodzą waszemu dziecku i które będą wspierać i usprawniać rozwijającą się mowę. One wspierają rozwój mowy i nie przyczyniają się do pogłębiania zaistniałych deficytów. Można wykonywać je w każdym miejscu i o każdym czasie.

„Słonko- stroi miny” – gimnastyka buzi i języka, policzków i warg





„Lodowe zabawy logopedyczne” – różnicowanie głoski R-L



**Propozycje wakacyjnych zabaw logopedycznych**

1. Puszczanie bąbelków w wodzie za pomocą słomki (w szklance, basenie).
2. Wodne wyścigi piłeczek ping-pongowych – uczestnicy zabawy w basenie/dużej misce/wannie wyznaczają linię startu i mety (można użyć stoperu i zrobić to na czas), a potem dmuchając przez słomkę na swoją piłeczkę starają się skierować ją w stronę mety.
3. Konkurs „dmuchnięcia w dal” z użyciem listków czy piórek.

Uwaga: pamiętajcie o prawidłowym torze oddechowym, wdech nosem, wydech buzią, podczas wydechu usta powinny być złożone w „dzióbek”.

1. Lizanie lodów w upalne dni, czyli to, co dzieci lubią najbardziej: łączenie przyjemnego z pożytecznym. Liżcie, oblizujcie, wyciągajcie językiem lody z wafelków, jednocześnie ćwicząc język według instrukcji: od góry do dołu, z prawej do lewej strony, przy czym głowa i lód pozostają cały czas w tej samej pozycji, ruchy wykonuje tylko język.
2. „Wodne policzki” – dziecko zatrzymuje przez chwilę w policzkach wodę nabraną przez słomkę ze szklanki. Próbuje przesunąć ją z jednego do drugiego policzka, a potem połknąć. Ćwiczenie powtarzajcie, można też dotknąć paluszkiem najpierw pustego, a potem pełnego policzka, żeby sprawdzić, jaka jest między nimi różnica.
3. Układanie sekwencji dwu-, trzy-, czteroelementowych (w zależności od wieku i umiejętności dziecka) – układamy początek sekwencji, na przykład muszelka – kamyk – muszelka – kamyk, po czym prosimy dziecko, żeby uzupełniło nasz rządek według wzoru pozostałymi kamykami i muszelkami. Do tego można każdy element nazwać i zrobić wyliczankę nazw według ułożonego wzoru na piasku.
4. Podczas jazdy śpiewajcie piosenki, rymujcie wyrazy, wyśpiewujcie wierszyki, rymowanki na wiele sposobów (wysoko, nisko, szybko, wolno, na każdą melodię) opowiadajcie historyjki, żarty, powtarzajcie znane powiedzenia, przysłowia.

**A na koniec garść ćwiczeń logopedycznych oddechowych oraz usprawniających motorykę warg i języka, które można zabrać ze sobą na wakacyjną przygodę. Do tych zabaw nie potrzebujecie specjalnych pomocy.**

1. Ping-pong logopedyczny. Tenis stołowy jest jedną z najpopularniejszych form spędzania czasu na wczasach. Po sportowej rywalizacji, czas na chwilę… wydechu. Zdmuchujcie piłeczki przez słomkę ze stołu, z dłoni. Zorganizujcie wyścigi, kto dalej dmuchnie piłeczkę. Jeśli nie macie piłek, zróbcie papierowe kulki. Wystarczy zgnieść gazetę.
2. Bańkowe szaleństwo, czyli dmuchamy bańki mydlane. Nie ma dziecka, które odmówiłoby puszczania baniek. Prosta zabawa oddechowa na pewno sprawdzi się podczas upalnych dni. Celem tego ćwiczenia jest regulowanie i wydłużanie fazy wydechu. Kontrolujcie, czy dziecko bierze wdech nosem, a wydech ustami ułożonymi w tzw. dzióbek.
3. Gra w statki. Grajcie w statki, a potem zróbcie ich papierowe odpowiedniki. Uwaga nadchodzi sztorm! Dmuchamy wymawiając wybrane głoski lub głoski, nad którymi dziecko aktualnie pracuje (np. fuuu, szszszsz)
4. Gabinet luster, czyli rozśmiesz mnie do łez. Ćwiczenie ma na celu podnoszenie sprawności warg i policzków, uczy umiejętności naśladowania kolejności ruchów. Pokazujcie dziecku miny np. grubasek-nadymanie policzków; chudzielec- wciąganie policzków; klaun- przesuwanie warg poziomo, w lewo i prawo, marszczenie nosa; olbrzym-układamy usta jak do wymowy o.
5. Wybierzcie dowolne zwierzątka, na przykład takie, które widzieliście w ZOO lub przez okno samochodu w czasie podróży. Do każdego z nich dopasowujemy jedno ćwiczenie buzi i języka. Ta drużyna pomaga rozruszać leniwy język: konik- kląskamy, czyli uderzamy czubkiem języka o podniebienie; słonik- dotykamy trąbą (językiem) ostatnich zębów po wewnętrznej stronie; hipcio - czubkiem języka masujemy podniebienie, od wewnętrznej strony górnych zębów kierujemy się w głąb gardła; małpka- skaczemy językiem za zębami, w górę, w dół; w czasie ćwiczeń buzia powinna być szeroko otwarta.



**Rodzicom oraz dzieciom życzę owocnych wakacyjnych ćwiczeń oraz wielu porcji smacznych lodów i szklanek ulubionej lemoniady albo koktajli wypitych przez słomkę!**

Katarzyna Englot